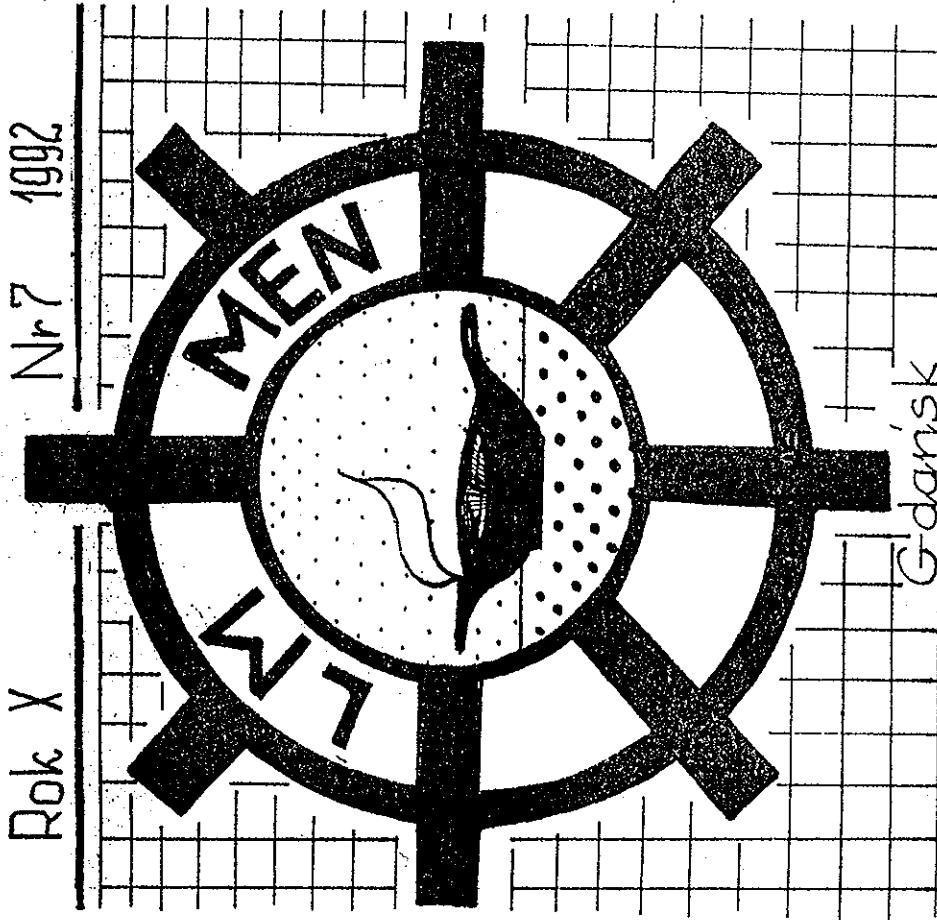


**SZCZECIN**

Buletyn informacyjny  
Zarządu Głównego  
Ligi Morskiej



S T E R

Spis treści:

- |                |   |  |         |
|----------------|---|--|---------|
| 1. E.Marszałek | - | Prawne zagadnienia wód morskich<br>państwa przybrzeżnych       | str. 2  |
| 2. E.Marszałek | - | Zmiany granic morskich Polski<br>i ich uwarunkowania           | str. 4  |
| 3. J.Musielak  | - | Zasoby i eksploatacja bogactw<br>mineralnych dna wszechoceantu | str. 6  |
| 4. E.Marszałek | - | Wpływ warunków pogodowych na<br>zeglugę oceaniczną             | str. 17 |

ELŻBIETA MARSZAŁEK

PRAWNE ZAGADNIEŃ WÓD MORSKICH  
PAŃSTW PRZYBRZEŻNYCH

W dawnych czasach państwa nadmorskie ustalają samodzielnie zasięg swoich mórz terytorialnych kierując się zasadą efektywnego wiadania określonym obszarem/zasięgiem mór terytorialnych. Wówczas był tak daleko, jak daleka była możliwość sprawowania władzy i obrony. W 1702 roku Bynkerhoek w pracy De Domino Marii zaproponował przyjęcie zasady zasięgu straży armatnego. Jako że władza nad zatoką lada rozcinała się tak daleko, i podawać mogły różniwać się i włączać i pośadac.

Miara ta wprowadziła nie wyrażającą w liczbach szerokości morsa terytorialnego, pozostała jednak poważnie uznana za zasadę efektywnego posiadania i starała się podawać do dalszych rozważan na temat.

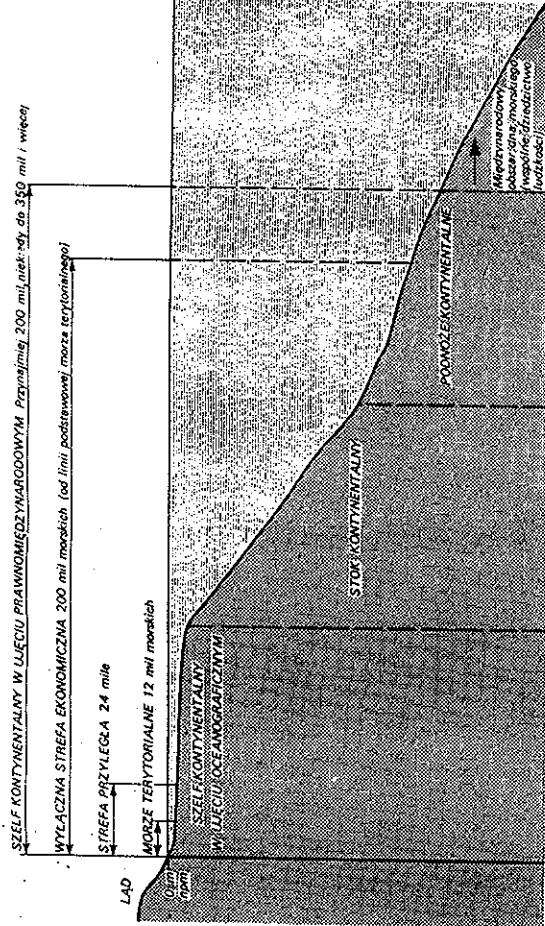
W końcu XVIII wieku Galliani zaproponował przyjęcie dla zasięgu straży armatnego głębokość 3 mil morskich i do tego stopnia została przyjęta. Jednak wraz z rozwojem handlu morskiego, dziedziny której zasięg armatnych zaczął znacznie powiększać się, zasada efektywnego posiadania nie przeprestała być wiarygodna. Dlatego wiele państw pozytywnie pozytywne morza terytorialnych.

Próby ujednolicenia interpretacji zapisów kontraktu morskiego podjmowane były na międzynarodowych spotkaniach między innymi w Hadze w 1930 r., nie daly jednak rezultatów.

W ostatnich latach wzrosło znaczenie portów zimowych, zarówno zarówno zimowymi zasobami mór i rzek, zarówno rybami, jak i pod dnem morskim, ręka naftowa, gaz ziemny, metale kolo-tytowe itp.

Możliwość wydobywania z morza zrywno-ściąg i również eksploatacji bogactw naturalnych /szczególnie ropy naftowej/, pozwalała państwu nadmorskie zwiększyć, dażyć do poszerzenia swoich wód morskich w obszarze szelfu kontynentalnego, który często sięgał szerokości 35 mil. Sytuacja ta wywoływała poważne zagrożenia interesów ogólnonarodowych wszystkich państw kuli ziemskiej. Nic też dziwnego, że upo-rawianie prawodawstwa dotyczącego morsza zajęta się Organizacja Narodów Jedenoczących, powołując do uregulowania tych spraw Konferencję Praw Morza. Konferencja Praw Morza, odbywająca się pod egidą Organizacji Narodów Zjednoczonych, stwarza wszystkim państwom ziemskim - zarówno położonym nadbrzeżnym, jak i oddalonym, małeza-

wspólnym porozumieniem wnychcjoowanym droga międzynarodowego kompromisu. Ma ogromny wpływ na utrzymanie pokoju na świecie, ponieważ reguluje stosunki prawne większości państw, zmniejszając w ten sposób możliwość konfliktów i niepokojów międzynarodowych na obszarach morskich.



Prawne strefy morskie (odległość w milach morskich)

Nazwa strefy (graniczny)	Zasięg	Uprawnienia
1	2	3
Morsa terytorialne	do 12 mil morskich	<p>1. Pełne suwerenne prawo, czili władztwo — wyłączne prawo gospodarowania wszelkimi dobrami nad wodami, wodzie, na dnie oraz pod dnem, z zachowaniem dla obcych statków prawa swobodnej żeglugi.</p> <p>1. Suwerenne prawo w odniesieniu do zasobów przyrody z zachowaniem dla obcych państw prawa:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>a) swobodnej żeglugi;</li> <li>b) przelotu samolotów;</li> <li>c) kluczania kabli i rurociągów.</li> </ul> <p>Również kraje sąsiadujące i kraje o niekorzystnym położeniu geograficznym mają prawo do eksploatacji tej części zasobów rybnych, które są w pełni wyławiane przez państwa nadbrzeżne (na warunkach określonych przez państwo nadbrzeżne).</p>
Widoczna strefa ekonomiczna	do 200 mil morskich	
Strefa szelfu kontynentalnego	przybrzeżnej 200 mil morskich, a w wyjątkowych przypadkach do 150 mil i więcej	<p>1. Suwerenne prawo tylko w zakresie poszukiwania i eksploatacji zasobów.</p> <p>2. Nakłada się na państwo nadbrzeżne obowiązek dziedzenia ić z międzynarodową społeczeństwa częścią dochodów uzyskiwanych z eksploatacji bogactw naturalnych obszaru szelfu kontynentalnego (aż do 200 mil miliardów milionów).</p>

prawne większości państwa, zmniejszając w ten sposób możliwość konfliktów i niepokojów międzynarodowych na obszarach moskiewskich.

cym i nie należącym do ONZ - możliwość reprezentowania własnych stanowisk dotyczących wykorzystania morsów 1 oceanów. Prawne postanowienia Konferencji ujmowane są w tak zwanej konwencji. Państwa, które ratyfikują konwencję, zobowiązują się do przestrzegania wszystkich zobowiązań i swojeewnętrznej prawa państwa kraju muzeum dopasować do jej wymagań. Ponieważ Konwencja Geneweska, uchwalona na II Konferencji w 1960 r. pozwalała pośrednio dopuszczaćność

ustanawiania 12-miowego morza terytorialnego, większości państw nadmorskich w latach siedemdziesiątach pozostały zasugerować swoich mów territorialnych do tej szerskości. Wśród tych państw znajdują się również i Polska. Od 1 stycznia 1973 roku Polski 5-miowy pas morza terytorialnego został poszerzony do 12 mil morskich.

Ostatnia III Konferencja Prawa Morza trwała prawie 9 lat /obradły zakończono 10 krudnia 1982 roku/. Przedmiotem pracy tej konferencji było ustalenie uregulowania międzynarodowych stosunków prawnych na morskich i oceanach, co znalazło swoje odbicie w opracowanej Konwencji o Prawie Morza. Niektóre zagadnienia

prawne wymagały długotrwałych negocja-  
cji i kompromisowych rozwiązań. Ostate-  
cznie Konwencje uznano 117 państw; na-  
toniast Akt Kolejny Konferencji podpisa-  
ły wszyskie uczestniczące państwa.

Oto ważniejsze postanowienia Konwencji:  
Określono dla państwa nadbrzeżnych następujące rodzaje stref p. tabela poniżej:

1/ morza terytorialnego,  
2/ wyłącznej strefy ekonomicznej,  
3/ strefy kontynentalnej.

Ponadto uwzględnia się możliwość wpro- wadzania strefy przyległej – do szeroko- ści 24 mil. Pozostały obszar morz i oce- nów Konwencja uważa jako wspólnie dziedzictwo ludzkości, z którego mają prawo korzystać wszystkie Państwa Globu ziem- polskim prawodawstwie i literaturze do niedawna morza terytorialne nazywa- no terytorialnymi.

Konwencja o Prawie Morza. Instytut Mor- skiego Gdańsk 1983, s. 258/tłumaczenie ro- boce.

cym i nie należącym do ONZ - możliwość reprezentowania własnych stanowisk dotyczących wykorzystania morsów 1 oceanów. Prawne postanowienia Konferencji ujmowane są w tak zwanej konwencji. Państwa, które ratyfikują konwencję, zobowiązują się do przestrzegania wszystkich zobowiązań i swojeewnętrznej prawa państwa kraju muzeum dopasować do jej wymagań. Ponieważ Konwencja Geneweska, uchwalona na II Konferencji w 1960 r. pozwalała pośrednio dopuszczaćność

ustanawiania 12-miowego morza terytorialnego, większości państw nadmorskich w latach siedemdziesiątach pozostały zasugerować swoich mów territorialnych do tej szerskości. Wśród tych państw znajdują się również i Polska. Od 1 stycznia 1973 roku Polski 5-miowy pas morza terytorialnego został poszerzony do 12 mil morskich.

Ostatnia III Konferencja Prawa Morza trwała prawie 9 lat /obradły zakończono 10 krudnia 1982 roku/. Przedmiotem pracy tej konferencji było ustalenie uregulowania międzynarodowych stosunków prawnych na morskich i oceanach, co znalazło swoje odbicie w opracowanej Konwencji o Prawie Morza. Niektóre zagadnienia

prawne wymagały długotrwałych negocja-  
cji i kompromisowych rozwiązań. Ostate-  
cznie Konwencje uznano 117 państw; na-  
toniast Akt Kolejny Konferencji podpisa-  
ły wszyskie uczestniczące państwa.

Oto ważniejsze postanowienia Konwencji:  
Określono dla państwa nadbrzeżnych następujące rodzaje stref p. tabela poniżej:

W polskim prawodawstwie i literaturze do niedawna morza terytorialne nazywano "terenami krajowymi". Konwencja o Prawie Morza. Instytut Mor- skiego Gdańsk 1983, s. 258/tłumaczenie ro- boce.

## ZMIANY GRANIC MORSKICH POLSKI I ICH UWARUNKOWANIA

nica morza terytorialnego jest jednocośnie zewnętrzna granicą kraju.

Zgodnie ze zwyczajowa i konwencjonala na norma międzynarodowa: statkom obcy

ycznych Polski.

W latach pięćdziesiątych wzrosło gwałtownie zainteresowanie wszystkich państw oceasów i mór. Możliwość wydobywania z morsa życia oraz eksploatacji bogactw naturalnych spodziewano się, że niektóre kraje poszerzyły zasięg swoich óbrzędów terytorialnych do 100-200 i więcej, zajmując obszar szelfu kontynentalnego.

Samowola ta stała się bardzo niebezpieczna i zaczęła zagrożać interesom pozostałychnych krajów. Dlatego sprawami sprawiedliwości morskiej i oceanów zajęła się Międzynarodowa Zjednoczona Organizacja Narodów Zjednoczonych, zwolennikolejno trzy konferencje prawa morza, w których wyniku została opracowana Konwencja Prawne Morza.

Pierwsza wersja konwencji opracowana w Genewie w 1960 roku /tzw. Konwencja Genewska/ wprowadzała możliwość ustalania dla 12-miutowej strefy morza terytorialnej, strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego.

---

Patrz "Geografia w Szkole" nr 4/1984,  
s.206

X/ Porozumienie dotyczące morskich granic Polski z bytym NRD wiązło się tylko z 500-kilometrowym pasem morza terytorialnego. Bowiem NRD swoich granic morskich w tym czasie nie powiększało. Spór o przebieg granicy morskiej wystąpił dopiero 01.01. 1985r. Kiedy NRD jednosekundowym aktem po- szczytu swoje morze terytorialne do 12 mil morskich, co spowodowała, że 3/4 południa do- rwa wodnego prowadzącego do portu Szczecin- Skandynawickie znalazło się na wodach teryto- rialnych NRD. Polska strona zaprotestowała /zarzuca się, że w pierwszym etapie uczyniąka to zbyt opieszałe a uregulowane odpowiedzial- za to wykazały niszczyły dużego indolencję/. W wyniku długotrwałych negocjacji 1. w 1989r. doszło wreszcie do podpisania porozumienia między Polską a NRD, na mocy którego Polska odzyskała spory obszar obejmujący tor wodny prowadzący do portu Szczecin-Swinoujście w zamian za to odstańpiona oczyszczego obszaru Szelfu Kontynentalnego /Dz. Ustawa Nr 43/1989 Rzeczypospolitej Polskiej/. Rozwinięty spor o granice morskie na Zatoce Pomorskiej nie zaniknął sprawy do końca, po- nieważ wciąż nierozwiązywany jest przebieg granicy między naszymi państwowymi na obszarze Zalewu Szczecińskiego, szczególnie w okolicach Nowego Warpna.

Niemieckim morskimokich Szwecji. Nasze morskie granice z ZSRR i NRD potwierdzają oddzielne porozumienie.

Najomiast jedynym spornym obszarem dla Polski jest rejon wokół duńskiej wyspy Bornholm, kontrolą leżą w niewielkiej odległości od polskiego wybrzeża. Dania, zdaniem polskiego postanowienia prawa państwa, niewłaściwie interpretując postanowienia Konwencji Genewskiej, uzurpuje sobie prawo do zbyt szerokiego pasa morskiego terytorialnego, wkraczając tym samym w obszar Polskiej Strefy Rybołówstwa Morskiego i Szwedzkiego Kontynentalnego. Obydwu państwa sporny region, zwany potocznie "szarą strefą", uznały mutuumowo za wspólny i do końca na nim prowadzony na jednakowych prawach. Mały oczekiwac, że po wejściu w życie III Konwencji Prawa Morza, sporna strefa zostanie jednoznacznie określona na korzyść Polski.

Państwa leżące nad Bałtykiem niemai całkowicie podzieliły między sobą obszar tego morza, podpisując bilateralne porozumienia, /5/ wynikającego dziaiania, jedynie w kilku miejscach pozostały bardzo niewielkie obszary ód wolnych lub sporych, jak np. wokół wspomnianego Bornholmu.

Obecnie, po podpisaniu przez Polskę Konwencji o Prawie Morza i jej ratyfikowaniu, istnieje konieczność wprowadzenia zmian uzupełniających ustawodawstwaewnętrznego dotyczącego spraw morza.

W. Góralczyk Szef kontynentalny "Technika i Gospodarka Morska" nr 4/1978, s.214.  
/5/ Tematyka Konwencji Państw Nadbałtyckich w Gdańsku /1973/ i w Helsinkach /1979/, były również położy i ochrona zasobów biologicznych Morza Bałtyckiego.

27 J. Symontek Morze terytorialne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, "Technika i Gospodarka Morska" 4/1978, s. 210.  
 3/ Ibidem s. 211

DIE U.S.-SOWJETISCHE KRIEGSFAHRT

2/ J. Symonides Morze terytorialne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, "Technika i Gospodarka Morska" 4/1978, s.210.  
 3/ Ibid. s. 211

# ZASOBY I EKSPLLOATACJA BOGACTW MINERALNYCH DNA WSZECHOCEANU

W ciągu ostatnich 20—25 lat morza i ocean stali się przedmiotem szeroko zakrojonych, kompleksowych badań. Potrzeba tych badań wynikła z konieczności rozwiązania wielu problemów dotyczących między innymi pokrycia rosnących wciąż niedoborów w zakresie żywości i surowców mineralnych. W każdym z tych zadań Wschodziean, dysponującymi ogromnymi zasobami biologicznymi, mineralnymi, chemicznymi i energetycznymi, może odegrać wielką rolę.

W niniejszym artykule poruszone zostaną problemy związane z występowaniem i eksploatacją surowców mineralnych znajdujących się na dnie oceanicznym i w jego wnętrzu. Niektóre z nich są już przedmiotem eksploracji i przemysłowego przetwórstwa, jednak dotyczących poznania mala części krzyczących się pod wodą „skarbów”. Japońscy specjaliści uważają, że morskie złoża rud metali mogą pokryć potrzeby gospodarki świata (przy obecnym poziomie zapotrzebowania) na: miedź w okresie 2 tys. lat, nikiel — 70 tys. lat, mangan — w ciągu 140 tys. lat i kobalt — przez 420 tys. lat. Mimo tych wielkich możliwości, dochód z eksploatacji oceanicznych zasobów mineralnych stanowi zaledwie 2% światowego dochodu narodowego!). Wartość wszystkich wydobywanych z wody i z dna oceanicznego w ciągu roku surowców mineralnych (oprócz węglowodorów) wynosi około 600 mln dol., natomiast wartość wydobytej ropy i gazu ocenia się na 60 mld dol.). Porównanie tych dwóch wartości wskazuje na fakto, że obecne największe znaczenie wśród bogactw mineralnych Wschodniego Oceanu mają ropa naftowa i gaz ziemny.

Ropa naftowa i gaz ziemny

Współczesne rozmieszczenie  
eksploatacji ropy naftowej we  
morskich wodach charakteryzuje się kilkoma  
specjalistycznymi wyiątkami;

- wykazali się obecnie  
centrów podwodnej eksploatacji  
wod: Zat. Perska, Zat. Wene-  
zuelska, Zat. Maracaibo, Zat. Meksykańska  
i M. Północne oraz mo-  
derniowo-Wschodniej;

no Okiana. Izdat. Moskovskogo U-  
984.  
) S. B. Stewicz Szell. *Oswojenij*  
hell. Oidomiejezda. Lichtenau

Na złożach postawiono ponad 3 tys. metalowych platform eksploracyjnych i wywiercono dziesiątki tysięcy oworów.

wydotycie morskie ropy charakteryzuje się bardzo wysokim tempem wzrostu: w 1960 r. „morska”ropa stanowiła 8%, wydobycia światowego, w 1967 r. — 14% (ok. 200 mln t), w 1972 r. — 18% (405 mln t), w 1975 r. — 20% (435,7 mln t) ropy, a także ponad 178,8 mld m<sup>3</sup> gazu), w 1976 r. — ponad 22% (500 mln t), w 1982 r. — 25,2% (668 mln t). Ponadto w 1982 r. wydzielnie wydobyto z dna szelfów ponad 11 mld tropy i 4 trilyony m<sup>3</sup> gazu. Przewiduje się, że do 2000 r. udział ropy uzyskanej z dna Wszechoceanu wzrośnie do 50% światowego wydobycia.

Eksplotacji podmorskich złóż węgla wokół wybrzeża. Eksplotację podmorskich złóż węgla wokół wybrzeża prowadzi już ponad 20 państw. Największe ilości wydobywają kolejno: Arabia Saudyjska, Wenezuela, Stany Zjednoczone, Abu Dhabi, Nigeria, Wielka Brytania, Iran, Indonezja, Australia, Dubai, Sztuka Neutralna, Norwegia, Egipt, ZSRR i Trynidad.

Jednym z największych obszarów roponośnych świata jest Zatoka Perska. Dotychczas znaleziono tu 42 złoża ropy i na razie tylko jedno złoże gazu. Jednakże wiercenia dalej dopiero do osadów jurajskich, niewielko klinowane wciąż, że w głębszych warstwach kryją się jeszcze bogate złoża węglowodorów.

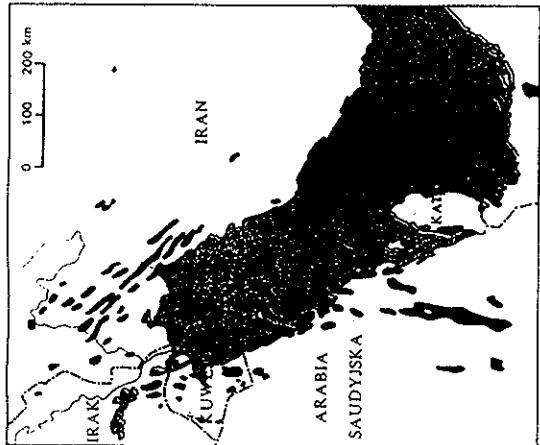
Największe znane morskie złoża to: Safani-

Złożo Safajniu należy do Arabii Saudyj.

pozorne częściowe i lądzie (często zakończone głowami) charakteryzuje się niezwykle dużą wychodnią (średnio 1500 l na głowę maksymalnie ponad 2000 l), a także głową.

małmie – do 12 000 t dziennie). Eksplotowana jest przez amerykański koncern „Aramco”.

Drugie wielkie zbroje Manila — znajdują się 13 km od brzegu. Odkryte w 1957 r., dostarcza



Ryc. I. Rozmieszczenie ważniejszych złóż węglowodórów w Załoce Perskiej

średnio ponad 7 tys. t ropy na dobę. Złożą Umm-Szaif i Zukum należą do Abu Dhabi, które w 1980 r. wydobyły 65,5 mln t ropy naftowej, z tego 40 % z dna morza. W ostatnich latach w Zat. Perskiej dokonano nowych odkryć. Najważniejsze z odkryć wchodziły rozbudowę istniejących. Szacunki dotyczące produkcji ropy naftowej w 1985 r. przedstawiają się następująco:

Zloża w Zajoce Perskiej charakteryzuje się znaczącą ilością gazu i płynów naftowych. W 1976 r. zloża w Zajoce Perskiej wyprodukowały ponad 1 miliard m<sup>3</sup> gazu i ponad 10 milionów ton produktów naftowych.

zawarto czasem wyciąga się niezwykle dużą wydajnością. Dla porównania: średnia dobową wydajność jednego otworu cynos w Stanach Zjednoczonych 2,5 t, w Kaukazie — 13,6 t, w Arabii Saudyjskiej — 1590 t.

3) Według Riesiusa mlecz i gaza morskich dźwiorów.  
WNIOWIENG, Moskwa 1975.  
4) B. S. Zalogin, ibid.

<sup>5)</sup> Według: W. P. Gawrilow *Kladowaja ukrewn. „Naraka”*, Moskwa 1983; B. S. Załogin, op. cit.: „Inżynieria polityczna”, 1984, nr 6, s. 269.

<sup>9)</sup> W. P. Gawlikow, *Khakassaya okienina*, „Nauka”, Moskwa 1983.

w Iraku — 1960 t, w Iranie — 2300 t, Szwajcaria — do możliwości wysokiej rocznej produkcji przy stosunkowo malej ilości otworów eksploatacyjnych. Dodając do tego rybkość akwenów otrzymujemy niski poziom kosztów eksploracyjnych.

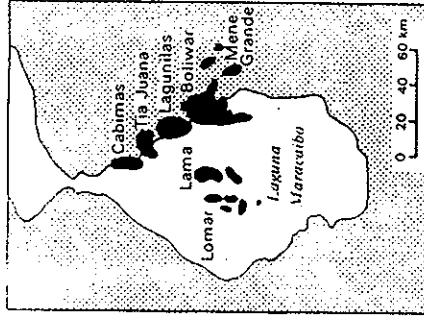
Drugim pod względem wielkości wydobywającym rejonem jest laguna Maracaibo. W jego obrębie występują gigantyczne złoża ropy, których zasoby wydobytowalne ocenia się na ponad 7 mld t. Około połowy (3,12 do 4,5 mld t) ropy koncentruje się w największym ze znanych na świecie złożu-gigancie, tj. w zatoce Bolívar Coast (ryc. 2). Złoże to zawiera ponad 200 pokładów ropy, z których w 1970 r. wydobyto łącznie 85 mln t. Ponadto w dnie lagun Maracaibo i Wenezueli znajdują się dwa duże złoża: Lama i La Mar, o łącznych zasobach 465 mln t i rocznym wydobyciu rzędu 26 mln ton. W całosci eksploracja w rejonie Maracaibo daje Wenezueli ponad 100 mln ton ropy rocznie, tj. 70...75% produkcji tego kraju.

Zatoka Meksykańska należy do starszych rejonów eksploracji „morskiej” ropy. Jest to poligon badawczy, na którym opracowywano metodykę morskich poszukiwań i który jednoznacznie jest obszarem, gdzie prace współpracujące najwięcej morskich platform. Duże ilości węglowodorów odkryto na wybrzeżu i w szelfie stanów Teksas i Luizjana (tzw. Gulf Coast) oraz na zachodzie i północnym Zatoce Meksykańskiej (ryc. 3).

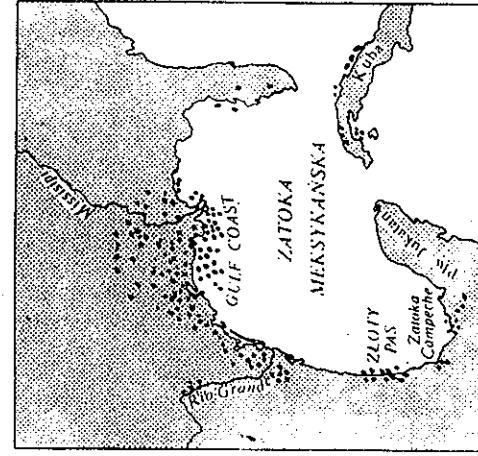
Gulf Coast jest najlepiej rozpoznana częścią Zatoki Meksykańskiej. Odkryto tu łącznie ponad 100 złóż o zasobach 7,7 mld t ropy i 4,3 trijona m<sup>3</sup> gazu. Przypuszcza się, że jest to zaledwie 30% potencjalnych zasobów w tym rejonie. W połowie lat siedemdziesiątych Stanów Zjednoczonych uzyskaliśmy tu 37 mln t ropy i około 10 mld m<sup>3</sup> gazu.

U wybrzeży Meksyku odkryto około 210 złóż ropy i 40 gazu. Ich eksploatacja stanowi dziś połowę wydobycia ropy i gazu tego kraju. Złoże morskie „Złotego Pasa” (ryc. 3) daje rocznie ponad 2 mln ton ropy. Największe nadzieje meksykanscy naftowiacy wiążą z szel-

tem zatoki Campeche. Dotychczas odkryte złoża charakteryzują się bardzo wysoką wydajnością.



Ryc. 2. Rozmieszczenie złóż ropy naftowej w lagunie Maracaibo (wg W. P. Gawrilowa)



Ryc. 3. Ważniejsze złóż ropy naftowej i gazu w Zatoce Meksykańskiej (wg W. P. Gawrilowa)

tu złożów ropy należy do wielkich w skali świata. a 7 złóż gazu ma zasoby wydobytowalne przekraczające 100 mld m<sup>3</sup>. Prognozy zasobów według różnych autorów podają wartościemierzecie się w granicach od 2,7 do 7 mld ton ropy (w tym 2 mld t w sektorze brytyjskim) i od 1,9 do 4,5 bilionów m<sup>3</sup> gazu (z tego 55% w sektorze norweskim)<sup>7).</sup>

Biorąc pod uwagę różnorodne geologiczne i przemysłowe warunki oraz charakter produktów tywności, Morze Północne można podzielić na dwie prowincje:

- 1) południowa, gazonosną (potudniowa część sektora brytyjskiego, sektory holenderski i zachodnio-niemiecki oraz część sektora duńskiego);
- 2) północna, przeważnie roponośna (północna część sektora brytyjskiego i sektor norweski).

Dotychczas nie zbadano pod względem występowania i zasobów bituminów części dnia północ od 62° szer. geogr. ph.

Łącznie wydobycie ropy naftowej z M. Północnego wyniosło w 1980 r. 104,1 mln t ropy (Wielka Brytania 80 mln t, Norwegia 23,7 mln t) oraz 80,4 mld m<sup>3</sup> gazu (w tym: Wielka Brytania 40,8, Norwegia 28,0 i Holandia 11,6 mld m<sup>3</sup>).

Szelf M. Beauforta i wysp arktycznego od dawna bluził nadzieję na znalezienie tam węglowodorów. Jednakże dopiero w 1967 r. doświadczyły się do ropy na nadmorskiej równinie nad zat. Prudhoe. Odkrycie to wywołało prawdziwy boom naftowy i początek wyścigu do prawa poszukiwania w tym rejonie. Rozpoznanie dzisiaj zasobów ropy z rejonu zat. Prudhoe ocenia się na 1,3 do 4 mld t.

Pod koniec lat siedemdziesiątych i na początku lat osiemdziesiątych znaleziono ropę naftową w delcie rzek Mackenzie (początek 1979 r. odkryto tu 71 złóż; 35 w sektorze angielskim, 20 w norweskim, 2 w holenderskim i 14 w duńskim (ryc. 4)). Na szczególną podkreślenie zasługuje fakt, że 14 ze znalezionych

wodórołów w dnie morskim pośród wszystkich Archipelagu Arktycznego. Według ocen kanadyjskich geologów, ogólne zasoby tego archipelagu wynoszą około 3,4 mld t ropy i 16,1 trijona m<sup>3</sup> gazu.

W eksploatacji ropy z dna morskiego duży udział ma na atlantyckim szelf Atryki, a przed 1970 r. na Zatoce Gwinejskiej (zasoby ok. 1,4 mld mln t ropy). Zloża ropogazonowe ciągną się na dużej przestrzeni od Wybrzeża Kości Słoniowej do Angoli — tym, że największe zasoby kryją się w dnie szelfu nigeryjskiego. Szczególnie duże skupienia węglowodorów znaleziono w paleodelcie Nigru. Roczné wydobycie z szelfu Zat. Gwiniejskiej wynosi ok. 50 mln t.

Duże znaczenie mają także węglowodory z dna m. Azji P. od Urdniowo-Wschodniej. Prace poszukiwawcze skupiały się głównie na Morzu Jawańskim (szacowane łączne zasoby ok. 123 mln t), skąd w 1974 r. Indonezja uzyskała ok. 11 mln t ropy naftowej i gaz. Ponadto ropa naftowa eksploatowana jest na Morzu Południowochińskim.

Wymienionych 7 rejonów Wschodniego charakteryzuje się największymi zasobamiropy naftowej i gazu (wg stanu 1981 r.). Oceania się, że w strukturach tych szelfów kryje się 88% poznanych wydobywalnych węglowodorów i 74% zasobów potencjalnych. Poza wymienionymi rejonami, ropę i gaz znaleziono jeszcze w wielu miejscach na szelfach kontynentalnych wszystkich prawie mórz i oceanów. I tak:

- na szelfie Oceanu Atlantyckiego stwierdzono węglowodory u wybrzeży Ameryki Północnej (około wyspy Seibl i od brzegów Labradoru na półnudie na przestrzeni 3200 km), na szelfie Ameryki Północnej (u wybrzeży Wenezueli, Trynidadu i Tobago, Brazylii, Argentyny oraz w Ciesnинie Magellana), na szelfie europejskim (znaleziono jak na razie tylko jedno duże złóż gazu na południe od

<sup>7)</sup> Według: W. P. Gawrilowa, ibid. oraz „Technika i Gospodarka Morska”, 1981, nr 7-8.

u wybrzeży Chile, w Zatoce Cooka (plw. Alaski), na szelfie Japonii i w rejonie wysp Tonga;

— oprócz wymienionych, na uwagę zasługuje najstarszy rejon poszukiwań węglowodorów w dnie morskim uj. Morze Kaspijskie — obecne centrum eksploatacji mieści się w rejonie Baku-Nieftianyje Kami, powstałe także drugie takie centrum w rejonie przy Sangaczał i wyspy Duvanatty.

Poza odkryciami w surfie amerykańskiej i kanadyjskiej Arktyki, stwierdzono także występowanie węglowodorów w jej radzieckiej części (5 wielkich złóż gazu i ropy).

\* \* \*

Oprócz węglowodorów, w dnie morskim występuje wiele cennych i poszukiwanych surowców metalicznych i niemetalicznych, a ich znaczenie w gospodarce światowej rośnie z każdym dniem (ryc. 2).

Od wielu lat eksploatuje się złóż odkryte pierwotnie na lądrze i mające swoje przedłużenie pod dnem morskim. Obecnie działa 100 kopalń na szelfach Australii, Kanady, Chile, Finlandii, Francji, Grecji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Spośród wydobywanych surowców największe znaczenie mają: węgiel kamienny (57 kopalni, 2% wydobycia światowego), rudy metali i siarka.

Wartość rocznego wydobycia węgla z kopalni podmorskich wynosi 335 mln dol. Wiodącą rolę odgrywają tu Wielka Brytania (10%),

Portugalia i Francja) oraz na M. Śródziemnym (w północy Rawenny, u brzegów Hiszpanii i Grecji, na szelfie wyspy Dugi Otok oraz u wybrzeży Afryki — Tunis, zat. Sidra, ujście Nilu);

— na szelfie Oceanu Spokojnego jest poznana słabiej od dwóch pozostałych oceanów większość eksploatacji związana jest ze złóżami w Zat. Sueskiej (25 złóż o łącznych zasobach ok. 400 mln t — największe El Morgan, Ra-

zasoby ocenia się na 2 mld t, a wydobycie kształtuje się na poziomie 3 mln t rocznie).

Rudy żelaza spod dna morskiego wydobywa także Francja (w pobliżu Cherbourg), Japonia (Kiusiu), Kanada (Zat. Hudsona) oraz Finlandia (Zat. Fińska).

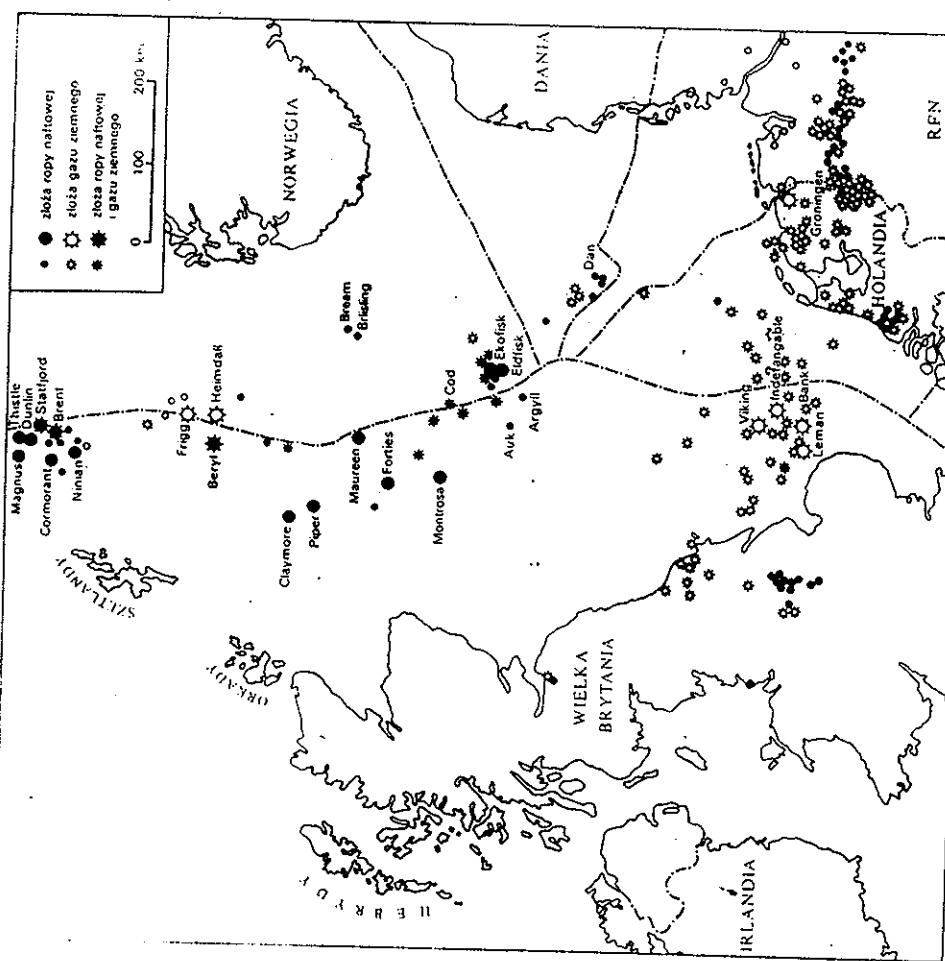
Na szelfie Plw. Kornawalijskiego występują bogate złóż polimetaliczne, zawierające m.in. cynę, wolfram i miedź. Największy jest udział cyny (0,7—1,2% w rудzie).

Miedź i nikiel wydobywa się w niewielkich ilościach z podwodnych kopalń koko mierzejsko-wości Churchill (Zat. Hudsona), natomiast ritec uzyskiwana jest z szelfu Morza Egejskiego (Turcja).

Nowsze badania rokują nadzieję na znalezienie większych i bogatszych złóż metali. Na przykład w czasie rejsu statku badawczego „Akademik Wiernadskij” (1978—1979) stwierdzono w skałach macierzystych grzbietu Arabsko-Indyjskiego magnetyt, chromit, chalkopyryt, piryt, pentlandit i inne minerały rudne, a w skałach grzbietu Galapagos znaleziono unikalne skupienia siarczków o zasbach oceanianych na 25 mln t.

W dnie oceanicznym występuje także skała, której zasoby szacuje się orientacyjnie na dziesiątki, a nawet setki milionów ton. Obecnie jednak jej wydobycie ma miejsce tylko u wybrzeży Luizjany (Zat. Meksykańska), gdzie odzyskiwana jest metodą Frasha z „czap” anhydrytu zalegającego na dwóch stupach solnych. Usskaje się w ten sposób około 15% wydobycia w USA siarki.

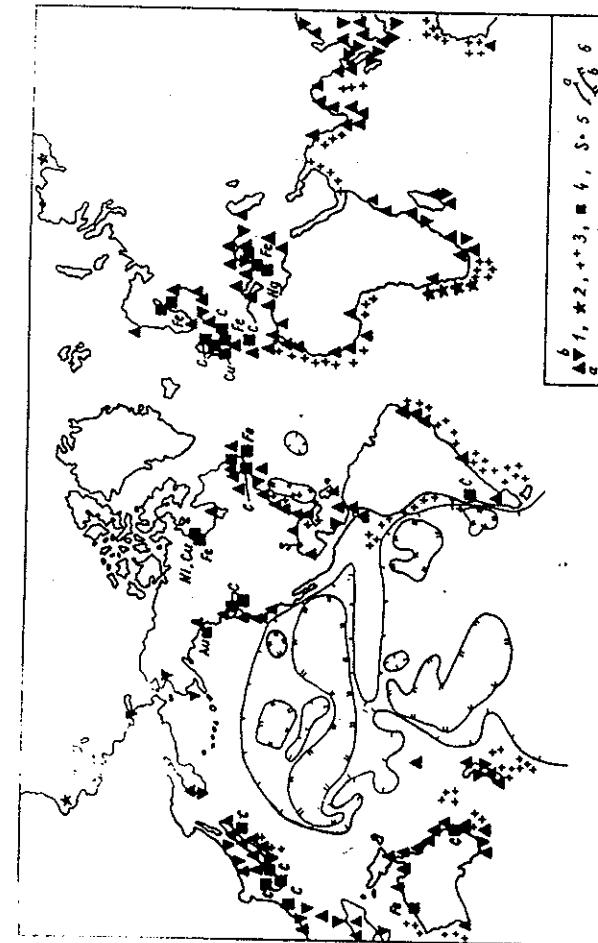
Staj: japońskie bogactwa mineralne znacząco częściej spotykane są w postaci złóż okruchowych. W 1970 r. z takich złóż wydobyto surowca ... 50 mln. dol., w tym wartość uzyskanych koncentratów cyny wyniosła 24 mln dol., diamentów ... 4 mln dol., piasków żelazistych — 3,6 mln dol., ilmenitu, rutilu, cyrkonu i monacytu — razem 1,8 mln dol. Należy także dodać, że właśnie z morskich złóż okruchowych pochodzi 100% cyny i rutilu, 80% ilmenitu i ponad 40% kasiterytu.



Ryc. 4. Rozmieszczenie ważniejszych złóż węglowodorów na Morzu Północnym (wg S. Depowskiego, uproszczone)

mazan i Belaim); ponadto występowanie ropi naftowej stwierdzono na szelfie Indii (w północu Bombaju i w delcie Godawari) oraz na szelfie Australii (Cieśnina Bassa, szelfy wyspy Timor), a gazu — w szelfie Wysp Andamańskich;

— szelf Oceanu Spokojnego jest poznany słabiej od dwóch pozostałych oceanów — obecnie eksploatacja ma miejsce na szelfie Kalifornii (wydobycie 11—12 mln t rocznie),



Ryc. 5. Rozmieszczenie ważniejszych złóż surowców mineralnych we Wzeczechocień i miejsca ich eksploatacji (wg „Ekonomiczskiej kartofigrafii”, 1979, ryc. 9): 1 — złoża przybrzeżno-morskie okruchowe; a) plażowe, b) podwodne; 2 — diamenty; 3 — fosforyty; 4 — eksploatacja w kopalniach podwodnych; C — węgiel kamiennego, Fe — rudy żelaza, Cu, Ni — rud miedziano-niklowych, Au — złota, Hg — rtęci; 5 — wydobycie starkerów z otworów wiertniczych; 6 — granice powierzchni dna, na którym występują konkrecje żelazowo-manganowe; a) masywne występowanie, b) wysoka koncentracja (ponad 20 % powierzchni dna pokryte konkrecjami).

Największą skalę eksploatacji złóż okruchowych na szelfie prowadzi Australia. Tylko na Madagaskarze wydobyto w 1977 r. 200 tys. t ilości plażowe, mając bardziej wysoki udział frakcji ciekłej, występującej wzduż wschodniego wybrzeża, na przestrzeni ponad 1500 km. Spotyka się ją także na pół.-zach. i zach. wybrzeżu. Z piasków tych Australia wydobyła w 1970 r. 322,2 tys. t rudy (90 % wydobycia światowego), 383,7 tys. t cyrkułu (ryc. 5). W światowej produkcji cyny ogromną rolę odgrywają morskie złoża okruchowe, dostarczające aż 70 % koncentratów tego pierwiastka. Najbardziej znane złoża tego typu występują w takie cenne dla przemysłu minerały, jak tytan, haft oraz przeszroczyste kryształy cyrkułu. Duże złoża tych surowców w przybrzeżnych morskich rozsypiskach znajdują się ponadto na wybrzeżu Nowej Zelandii (Wyspy Południowej).

Znaczny udział w produkcji tytanu mają państwa afrykańskie. Mineral ten znaleziono na piaskowych plażach Mozambiku, Libe-

ski złotonośne. Odkryto je na wybrzeżu Alaski, Kalifornii, Panamy, Turcji, Egiptu, Afryki Południowo-Zachodniej, Nowej Szkocji (Kanada). Ponadto stwierdzono złoto w próbach pobranych z dna północnej części M. Beringa. Łącznie zasoby złota w morskich piaskach złotodajnych oceniane są na około 311 tys. ton.

Z podobnego typu złóż odzyskiwana jest także platyna, np. 90 % platyny wydobywanej w Stanach Zjednoczonych pochodzi właśnie ze złóż morskich.

Z osadów szelfowych wydobywa się także diamenty. Słyną z tego zwiaszczka wybrzeża Afryki, dającą 20 % ogólniej wartości 5 % ilości diamentów wydobywanych na świecie. Największe ich ilości występują na morskich tarasach (ich zasoby oceniają się na 30 mln karatów); mniejsze ilości odzyskuje się z osadów szelfowych (zasoby od 7,9 do 13,6 mln karatów). Głównie rejonę eksploatacji znajdują się na północ i południe od delty Oranje oraz przy wybrzeżu Sierra Leone. Namibia w 1975 r. wydobyła przy ujściu rzeki Oranje około 1,75 mln karatów, z czego prawie 95 % stanowili diamenty jubilerskie.

Z osadów na szelfach wydobywa się ponadto dwa rodzaje surowców niemetalicznych. U. materiały budowlane (piasek i żwir) oraz związki stosowane do użynania gleby (węglan wapnia). Światowa produkcja materiałów budowlanych z dna szelfów osiągnęła wartość około 200 mln dol.

Wylacznie z morskich złóż okruchowych wydobywa się bursztyn, służący nie tylko do ozdoby, ale będący także cennym surowcem farmaceutycznym. Główne rejony jego wydobycia to wybrzeża: Bałtyku, M. Północnego i M. Barentsa.

Złoża okruchowe, mimo że znajdują się pod wodą, są jednak w większości pochodzenia lądowego. Natomiast zasiedlające dno morskie na różnych głębokościach konkrecje mają charakterystyczny, tj. żelaza i manganu, w porównaniu z rudami żelaza na lądrze zawartość Fe w konkrecjach jest nieznacznie duży. Takie mangan, choć cenny, nie mógłby decydować o opłacalności wydobycia (duże złożenia). Jednakże na wymienione domieszczenia ciążące popły i rosną ceny.

Glównym obszarem występowania konkrecji żelazowo-manganowych jest Pacyfik, a we

### Konkrece żelazowo-manganowe

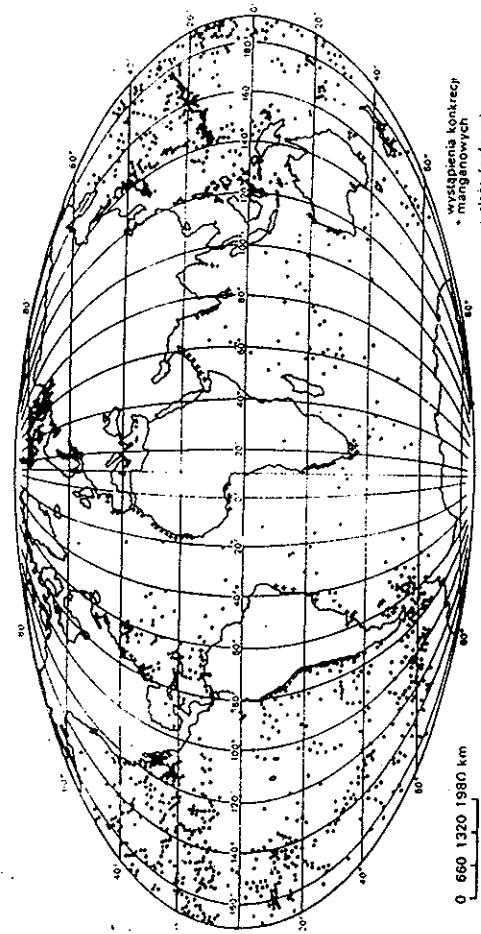
Złoża konkrecji żelazowo-manganowych związane są z rozległymi obszarami dna oceanicznego i grzbietów śródceanicznych. Główne ich ilości występują na głębokościach od 3,5 do 6 tys. m; spotyka się je jednak i w płytach rejonach, a nawet zupełnie blisko brzegów (np. przy wsch. wybrzeżu Stanów Zjednoczonych, na Plateau Blake) lub w pobliżu niektórych wysp w wielkich basenach oceanicznych. Występowanie tych konkrecji stwierdzono także w morsach śródlańowych, np.: w Bałtyckim, Białym, Karskim.

Analizy chemiczne wykazują zawartość w konkrecjach 30 różnych składników chemicznych. Są to tlenki manganu i ilmeniu oraz miedź, kobalt, nikiel, molibden, cynk, ołów i inne cenne metale.

Konkrece są, najczęściej, formą występuowania rud metali zalegających w dnie morskim. Mają różne kształty — od owalnego czy kulistego do cienkich kawic i grudek rozsianych po dnie. Ostygają także różne rozmiary i wagę (średnica od kilku mm do nawet 2 m, ciężar średnio 50–100 kg, maksymalny 859 kg). Zróżnicowana jest także zawartość metali w konkrecjach. Pochodzące z obszarów dna Pacyfiku mają większą zawartość manganu (maksymalnie do 34 %), podczas gdy atlantyckie charakteryzują się generalnie większą zawartością żelaza (maksymalnie do 41,8 %). Spotyka się jednak w niektórych rejonach konkrecje zawierające do 60 % manganu, 2,3 % kobaltu, 2 % niklu i 1,8 % miedzi.

Znaczenie konkrecji żelazowo-manganowych polega na występowaniu w nich skupień metali kolorowych — miedzi, niklu i kobaltu — a nie na zawartości w nich dwóch podstawowych komponentów, tj. żelaza i manganu. W porównaniu z rudami żelaza na lądrze zawartość Fe w konkrecjach jest nieznacznie duży. Takie mangan, choć cenny, nie mógłby decydować o opłacalności wydobycia (duże złożenia na lądrze). Jednakże na wymienione domieszczenia ciążące popły i rosną ceny.

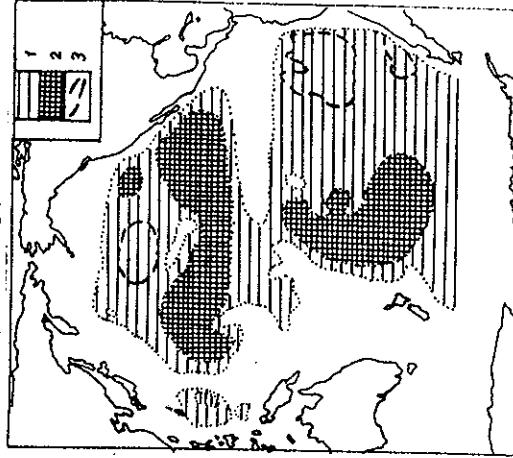
Glównym obszarem występowania konkrecji żelazowo-manganowych jest Pacyfik, a



Ryc. 5. Lokalizacja występowania konkrecji fosforowych na obszarze dna Wschodniego Oceanu (wg S. Depowskiego i E. Rutkego)

\* \* \* \*

Przy wierceniu otworów eksploatacyjnych. Natomiast występujące w M. Japońskim zawiązki wapienia, występujące w dnie morskim w postaci konkrecji złożo fałszywów.



Ryc. 6. Rozmieszczenie konkrecji żelazowo-manganowych i złożo fałszywów na obszarze dna Wschodniego Oceanu (wg S. Depowskiego i E. Rutkego)

Znaleziono u wybrzeży Sri Lanki zawiązki złożo fałszywów, które znajdują się poza granicami morskiego znajdującego się poza granicami jurysdykcji państwowej Konwencja uznaje za wspólnie dziedzictwo

szezgólnie jego część pomiędzy 5 i 15 szer. geogr. płn. oraz 120° i 150°-dług. geogr. zach.)<sup>3)</sup>. Na każdym metrze kwadratowym dna znajduje się 10 kg konkrecji (ryc. 6 i 7). Szacuje się, że z wymienionego obszaru można wydobyć konkrecje zawierające łącznie 40 mln t niklu, 30 mln t miedzi i 7 mln ton kobaltu. Największe koncentracje mineraliów w konkrecjach stwierdzono w rejonie Hawajów, wysp Laine, Tuamotu, Cooke i innych.

Na Atlantyku konkrecje żelazowo-manganowe występują głównie w jego północno-zachodniej części (ryc. 6). Niedawno odkryto duże ilości konkrecji na Oceanie Indyjskim, a zawartość w nich metali kolorowych stawia je na równe z konkrecjami pacynicznymi. Opracowano i sprawdzono co najmniej dwa sposoby wydobycia tych konkrecji: poprzez zasyanie z dna (Amerykanie) i poprzez drążowanie przy użyciu lin i umocowanych do nich koszy (Japończycy). Bardziej wydajna jest metoda zasymania.

Jako jedna z pierwszych eksploatując konkrecji żelazowo-manganowych zaczęła firma amerykańska "Deep Sea Venture Inc.". W 1970 r. prowadziła ona próbę eksploatacji w Zat. Meksykańskiej, gdzie dno leży na głębokości 1000 m (za pomocą dragi umocowanej na koncu długiej rury zasysającej konkrecje z dna). W 1973 r. ta sama firma zaczęła próbę eksploatacji przy głębokości morza 4–7 km. Z konkrecji uzyskiwano 95% manganu oraz nikiel, miedź i kobalt.

W 1975 r. utworzono międzynarodową organizację mającą na celu przymysłową eksploatację konkrecji żelazowo-manganowych z dna Wschodniego Oceanu. Organizacja ta obejmowała 37 spółek amerykańskich, japońskich i zachodnioamerykańskich. Do eksploatacji wybrano fragment dna Pacyfiku na południowym występuje około 3·10<sup>11</sup> ton fosforitów, ale ich eksploatacja będzie rentowna dopiero przy rocznym poziomie wydobycia nie mniejszym niż 400 tys. ton. Nie są one dotychczas eksploatowane, gdyż znacznie i obecnie.

Według J. Mero (1969 r.), na szelfie kontynentalnym występuje około 3·10<sup>11</sup> ton fosforitów, ale ich eksploatacja będzie rentowna dopiero przy rocznym poziomie wydobycia nie mniejszym niż 400 tys. ton. Nie są one dotychczas eksploatowane, gdyż znacznie i obecnie.

<sup>3)</sup> Według J. Mero, tylko na Pacyfiku zasoby konkrecji wynoszą 1,66·10<sup>12</sup> ton. Zasoby konkrecji żelazowo-manganowych na Oceanach Indyjskim i Atlantyckim nie zostały jeszcze oszacowane (W. P. Gavrilow, ibid.).

nowy wschód od Hawajów, o powierzchni 90 tys. km<sup>2</sup> i leżący na głębokości ok. 5000 m. Rozpoczęto działalność od badań i prac przygotowawczych.

**Konkrece fosforowe**

Również w postaci konkrecji zalegających dno oceaniczne spotyka się fosfority, szeroko stosowane w rolnictwie jako nawóz.

Fosforan wapnia, występujący w postaci apatytu, jest popularnym w skorupie ziemskiej związkiem fosforowym. Jako związek trudno rozpuszczalny w wodzie wytrąca się na dnie morskim w formie skorup, kulek lub bul. Konkrece i skorupy apatytowe (zwane popularnie fosforytami) zawierają także domieszki innych mineraliów, m. in. molibdenu, wanadu, cynku i stronitu. Dlatego w oceanicznych konkrecjach udział  $P_2O_5$  sięga maksymalnie 30 % wagowych, a w wielu wypadkach jest nawet niższy od 20 %.

Złoża fosforitów na dnie morskim lub w sąsiedztwie brzegów są bardzo duże. Największe znane pokłady występują wzdłuż wschodnich i zachodnich wybrzeży Stanów Zjednoczonych i części Meksyku (ryc. 6). Konkrece fosforitowe znalazły się także w wielu innych częściach Oceanu Atlantyckiego (u wybrzeży Plw. Pirenejskiego, południowo-zachodniej Afryki i w Zat. Gwinejskiej) oraz Oceanu Indyjskiego (w pobliżu Madagaskaru, u wybrzeży Indii, koło Sokotry, wzdłuż pn.-zach. wybrzeży Plw. Arabskiego). W trakcie ekspedycji na statku badawczym "Wiliaz" w 1968 r. stwierdzono także znaczne rozprzeszrenie się fosforitów w centralnej, głębokiej części Pacyfiku w granicach grzbietu śródceanicznego.

Według J. Mero (1969 r.), na szelfie kontynentalnym występuje około 3·10<sup>11</sup> ton fosforitów, ale ich eksploatacja będzie rentowna dopiero przy rocznym poziomie wydobycia nie mniejszym niż 400 tys. ton. Nie są one dotychczas eksploatowane, gdyż znacznie i obecnie.

<sup>3)</sup> Według J. Mero, tylko na Pacyfiku zasoby konkrecji wynoszą 1,66·10<sup>12</sup> ton. Zasoby konkrecji żelazowo-manganowych na Oceanach Indyjskim i Atlantyckim nie zostały jeszcze oszacowane (W. P. Gavrilow, ibid.).

Zgodnie z nową Konwencją Prawa Morza z 1982 roku państwo nadbrzeżne ma suwerenność na dnie Oceanu Spokojnego (wg "Tichij Okean tom. 2, Moskwa 1970, uproszczona"): 1 — często występujące konkrecje rudne; 2 — koncentracje rudne; 3 — granice rudnych koncentracji pod ciemką warstwa osadowa.

Gatunki złożo fałszywów gwarantują obecnie koncentracje wskazniki ekonomiczne.

**Konkrece barytowe**

Znaleziono u wybrzeży Sri Lanki zawiązki złożo fałszywów, które znajdują się poza granicami morskiego znajdującego się poza granicami jurysdykcji państwowej Konwencja uznaje za wspólnie dziedzictwo.

Natomiast zasoby dna morskiego znajdują się poza granicami jurysdykcji państwowej Konwencja uznaje za wspólnie dziedzictwo.

ludzkości. Bogactwa te znajdują się pod zarządem Miedzynarodowej Organizacji Dna Morskiego (z siedzibą na Jamajce), która powoła do życia własne przedsiębiorstwo do eksploatacji dna morskiego — pierwsze w historii ONZ wspólne przedsiębiorstwo międzynarodowe. Wymieniona organizacja prowadzi będzie eksploatację przez własne przedsiębiorstwo oraz udzielać licencji na taką działalność.

Zakończona w 1982 r. III Konferencja Prawa Morskiego przyjęła także rezolucję w sprawie tzw. „pionierskich inwestorów”. Status takiego uzyksują 4 państwa i ich przedsiębiorstwa: Francja, Japonia, Indie i ZSRR oraz 4 prywatne spółki: Kennebec Consortium, Ocean Mining Associates, Ocean Management Incorporated oraz Ocean Minerals Company, kontrolowane przez kapitał Stanów Zjednoczonych, Wlk. Brytanii, Kanady, Japonii, Włoch, Holandii i RFN<sup>19</sup>). Przedsiębiorstwa krajów rozwijających się mogły uzyskać takie statuty pod warunkiem wpłaty 30 mln dol. do 1 I 1983 r.

Każdy z pionierskich inwestorów będzie mógł eksploatować tylko jedną przystosowaną do działań, ale dopiero po wejściu w życie Konwencji i na podstawie decyzji Miedzynarodowej Organizacji Dna Morskiego.

Wydaje się, że poziom techniki uregulowania sytuacji prawniej oznawiający możliwości szerokiego wykorzystania ukrytych pod wodą i w dnie morskim „skarbów” nie bez znaczenia będzie tu również względem natury ekonomicznej. Musimy pamiętać bowiem, iż zasoby surowców mineralnych na lądach „kureczą się”, że komplikują się procesy ich wydobycia i rosną głębokość, do jakiej musimy sięgać w czasie ich eksploatacji. Na początku lat siedemdziesiątych obecnego stulecia wyraźnie

## WPIĘYW WARUNKÓW POGODOWYCH NA ŻEGLUĘ OCEANICZNĄ

zaznaczył się kryzys paliwowy. Wielu uczonych uważa, że problem metali okazał się nie mniejszy dotkliwy. A przy tym — dno Wszechoceania to prawie nienaruszona przez człowieka rezerwa surowca. W jego wnętrzu kryją się zasoby ropy naftowej i gazu równe co najmniej zasobom na lądach. Na powierzchni dnia zalega około 1,5 biliona ton różnych rud, z tym, że zasoby niektórych metali (m. in. manganu, kobaltu, cynku) zwiększa się w tempie równym ich spożyciu przez gospodarkę światową. Ten fenomen dzieje się za sprawą erozji lądu (rocznie spływa do oceanów 3300 mln t substancji stałych) oraz opadu w ciągu roku 4 mln t pyłów kosmicznych, zawierających liczne związki mineralne. Można więc chyba powiedzieć, że eksploatacja bogactw Wszechoceantu w tym także bogactw mineralnych, stanie się kolejnym etapem gospodarczego rozwoju świata.

Literatura:

- S. Depowski *Prognozy rozwoju wydobycia ropi naftowej i gazu ziemnego Wszechoceantu*, (w.) „*Studia i Materiały Oceanologiczne KBM PAN*”, nr 11, Sopot 1975.
- S. Depowski, E. Rühle: *Surwce mineralne Wszechoceantu* (materiały na zebranie plenarne KBM PAN). Sopot 1980.
- Ekonomiczskaja geografia Międzynarodowego Okéana (praca zb.). Izdat. „Nauka”, Leningrad 1979.
- W. P. Gawlikow *Kladowyj okéanu*. „Nauka”, Moskwa 1983.
- S. J. Istożin *Morski żeglugi promistel*. Izdat. „Nauka”, Moskwa 1981.
- W. B. Kuzniecow, A. G. Moskwiń: *Międzynarodowe wykorzystanie (ekonomiczno-geograficzne) oceanów*. „Proswiżenie”, Moskwa 1978.
- R. Pośpieżynski *Znaczenie III Konferencji Prawa Morskiego* (w.) „*Tekhnika i Gospodarka Morska*”, 1983, nr 9, Warszawa 1979.
- S. B. Siewicz-Szafy: *Owojenie, ispolzowaniye*. Izdat. Gidrometeorozdat, Leningrad 1977.
- J. Symonides *Przyjęcie Konwencji o prawie morza*. (w.) „*Technika i Gospodarka Morska*” 1982, nr 4.
- S. I. K. Szymborczyk: *Wszechocen. Wiedza Powszechna*, Warszawa 1981.
- B. S. Załogin *Ekonomiczskaja geografia Międzynarodowego Okéana*. Izdat. Moskowskiego Uniwersytetu, Moskwa 1984.

Zgodnie z programem geografii, w klasach pierwszych szkół ponadpodstawowych po omówieniu stref klimatycznych i zjawisk pogodowych należałoby przejść do charakterystyki wpływu klimatu i pogody na działalność gospodarczą człowieka. Dobrze jest, wyjaśniając to zagadnienie, przypomnieć wiadomości o służbach meteorologicznych w poszczególnych krajach, które wspólnie tworzą Światową Organizację Meteorologiczną. Powołanie takiej międzynarodowej organizacji świadczy o ogromnej potrzebie kontroli zjawisk pogodowych i możliwości przewidywania szczególnie niebezpiecznych dla człowieka i jego działalności gospodarczej zjawisk atmosferycznych, np.: zbliżających się huraganów, burz, gradu, przymrozków, lawin śnieżnych, obfitnych opadów, suszy, mgły itp.

Nieznacznie ważna sprawą jest możliwość dokładnego prognozowania stanów mór i pogody dla akwenów morskich i oceanicznych, zwłaszcza na trasach żeglugowych, obszarach polowej ryb, terenach wiercen i wydobycia ropy naftowej z dna morza. Im dokładniejsze prognozowanie i dane pogodowe, tym bezpieczeństwie jazdy drogi morskiej, obfitsze polowy ryb, a przede wszystkim mniejszej tragedii ludzkich na morzu i mniej zatonieć statków. Warto więc bliżej poznać zasady nawigowania oceanicznego.

Zwykło się uważać, że trasa statku wyznaczana jest po ortodromie. W rzeczywistości przebieg trasy jest nieco inny. W prawdziwej ortodromie stanowi podstawa do wytyczania generalnego zarysu planowanej drogi morskiej statku, to jednak wiele jeszcze czynników, przede wszystkim klimatycznych i pogodowych, decyduje o tym, jaką ostateczną trasę obierzec kapitan odpowie-

dzialny za bezpieczeństwo ludzi, statku i ładunku oraz za ekonomiczne wyniki przewozowe. Konkurencja na rynkach frachtowych stawia armatorom i ich statkom co raz wyższe wymagania eksploatacyjne, dotyczące zwiększenia szybkości, terminowości i taniaści przewozu. Z różnych powodów, szczególnie pogodowych, nie wszyscy udaje się sprostać tym trudnym zadaniom.

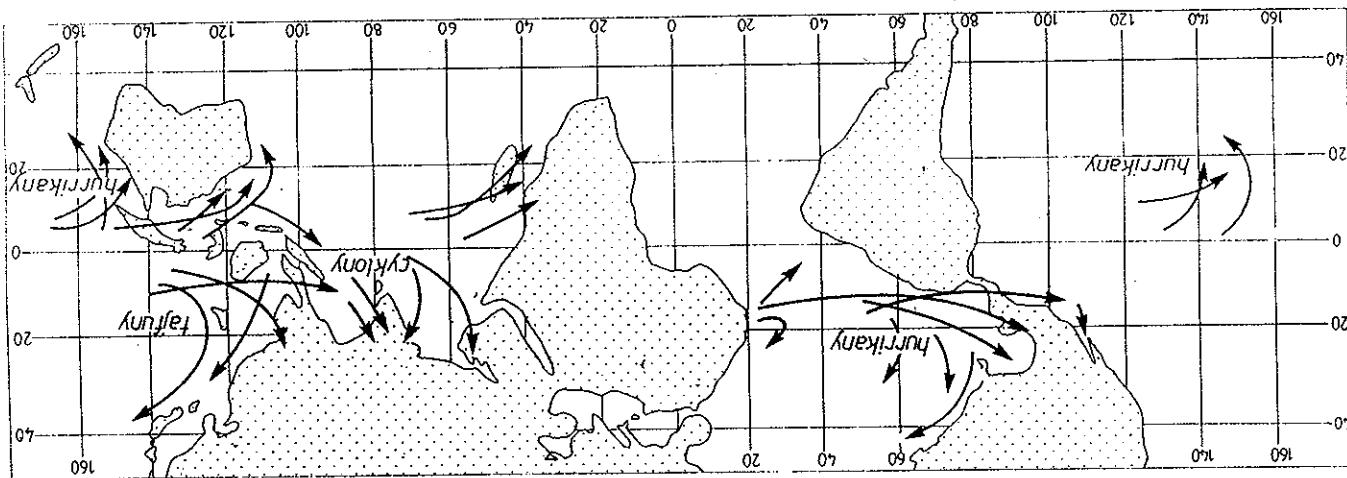
Z pomocą w rozwiązywaniu żeglugowych problemów przychodzi nowoczesne urządzenie komputerowe i nawigacyjne na statkach, powiązane łącznością satelitarną ze stacjami lądowymi. Rzadko dziś stosuje się na statku dawne tradycyjne metody kreślenia map synopticznego na podstawie przesyłanych drogą radiową informacji kodowych o zjawiskach pogodowych. Obecnie najnowocześniejszą formą przekazu tych danych są przesyłane na statek gotowe pogodowe mapy faksymilowe, uzupełniane informacjami pisemnymi, a w razie potrzeby — dodatkowymi mapami ostrzegającymi o niebezpieczeństwie silnego falowania morza, o zbliżających się sztormach, o huraganach i trasach ich przemieszczania.

Wyboru trasy dla statku dokonuje się na podstawie specjalnych map morskich, zwanych mapami drogowymi (*Routing Charts*), wydawanymi przez Admiralicję Brytyjską dla wszelkich akwenów morskich świata. Mapy takie opracowuje się na każdy miesiąc, a wykresiane na nich zalecanie drogi morskiej noszą nazwy tras sezonowych. Trasy te, w zależności od zmieniających się w różnych porach roku na danym obszarze warunków pogodowych, mają inną przebieg. Chodzi tu o umiejętne omijanie przeszkód nawigacyjnych takich,

<sup>19</sup> R. Pośpieżynski *Znaczenie III Konferencji Prawa Morskiego* (w.) „*Technika i Gospodarka Morska*” 1983, nr 9.

<sup>20</sup> J. Symonides *Przyjęcie Konwencji o prawie morza*. (w.) „*Technika i Gospodarka Morska*” 1982, nr 4.

rys. 1. Trasy wędrówk cyklonów tropikalnych



— Ośrodek Navitech w Nowym Jorku. Ośrodkie oferują swoje usługi statkom różnych bander. Stad też polska flota handlowa może również zgłaszać do tych ośrodków swoje potrzeby nawigacyjne. Lądo we ośrodku pogodowego prowadzone są statków opracowują dla zainteresowanych ich usługami tzw. rekommendowane trasy żeglugi, a w czasie trwania rejsu (poprzez stację kontakt radiowy ze statkiem) wprowadzają w razie potrzeby niezbędnego korekty. Występuje to najczęściej w momencie, kiedy rozwijająca się sytuacja pogodowa nie pozwieradzi początkowej prognozy, według której została zaprogramowana rekommendowana trasa.

Większość ośrodków wymaga od statków podania przynajmniej raz na dobę swojej pozycji, a także obserwowanych warunków pogodowych. Możliwość korzystania z usług lądowych ośrodków pogodowego prowadzenia statku jest dużą pomocą i udogodnieniem dla dowodzących. Sa to jednak usługi płatne, stąd większość polskich kapitanów decyduje się na ustalanie własnej trasy optymalnego żeglowania według zasad omówionych poprzednio.

W ostatnich latach, kierując się potrzebą tego zwiększenia bezpieczeństwa żeglugi, amerykański Coast Guard (Straż Wybrzeża) powołał ośrodek AMVER — Automatyczny Wzajemny Asystujący Statkom Ratowniczym — z siedzibą w Nowym Jorku. Ośrodek ten odgrywa znaczącą rolę w międzynarodowym systemie poszukiwania i ratownictwa SAR — Search and Rescue. Statki pragnące uczestniczyć w tym systemie nadzoru i opieki zgłaszają przed podróżą swój plan drogi optymalnej i wraz z dokładną informacją o statku i jego wyposażeniu w sprawie ratowniczej. Rejs tam i z powrotem ośrodka AMVER, który w razie potrzeby może przyjechać szybką pomocą, wywiązuje się pod stałym nadzorem ośrodku.

*Surface Analysis* oraz *Surface Forecast*. Ponadto mapy analizy i prognozy falowania: *Wave Analysis* i *Wave Forecast*, a także wiadomości o sytuacji lodoowej *Sea Ice Chart*.

Bardzo ważny wpływ na prawidłowość wyznaczania tras rejsu ma znajomość prognoz i stanów falowania morsza. Informacji takich dostarczają wspomniane już mapy faksymilowe. Wysoka fala znacznie wpływa na zmniejszenie prędkości statku, który płynąc nawet w wiatrem osiąga nie-wiele ponad połowę swojej normalnej prędkości. Często ophacą się zamiast nicko kurs statku, aby korzystniej ustawić się do fali, nasmimmo że przez te zmiany przedłuża się

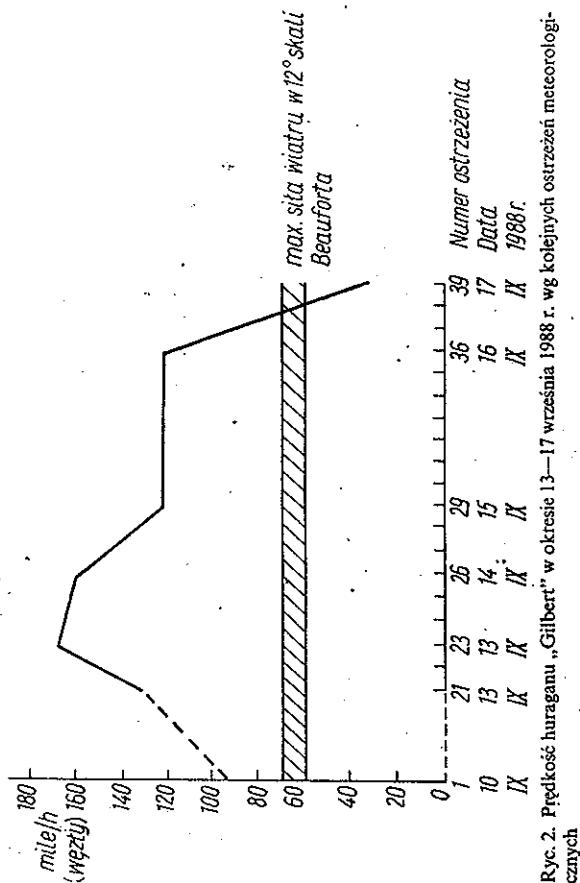
ne prognozy pogody, które mogą znacznie odbiegać od przewidywanych i opisanych na mapie drogowej. Szczególnie ważne są bieżące dane dotyczące falowania i wiatru oraz możliwości techniczne samego statku, z uwzględnieniem rodzaju przewożonego towaru w określonych warunkach pogodowych. Na tej dąpiero podstawię kapitan opracowuje nie tylko trasę, ale również czas podróży i miejsca pianowanych zmian kursu statku. Drogą optymalną to przede wszystkim droga bezpieczna pod względem nawigacyjnym, droga, która omija meteorologiczne przeszkody nawigacyjne i umożliwia osiągnięcie zamierzonego celu podróży, w jak najkrótszym czasie i przy najlepszych korzyściach ekonomicznych. Droga optymalna w trakcie rejsu musi w razie silnego wiatru (np. na statku pasażers-  
drogi rejsu. Na przykład polskie statki typu con-ro<sup>1</sup>) przy stanie morza 0 osiągają prędkość 21,7 węzłów, natomiast w sztormowej pogodzie, przy wysokości fali do 10 metrów, płynąc pod wiatr, osiągają zaledwie 5 węzłów. Zmiana kursu choćby o 70° umożliwia zwiększenie szybkości statku do 8 węzłów. Często zmiany kursu uzależniają się od warunków falowania są uciążliwe dla dowodzącego, jednak przynoszą duże korzyści ekonomiczne (np. zmniejszenie zużycia paliwa). Najlepiej jednak ominąć w ogóle, jeżeli jest to możliwe, obszary intensywnego falowania — w prawdziwie przedłużają czas i drogi rejsu, ale jednocześnie nie narazia się ludzi i statku na trudną i niebezpieczną żeglugę, przy wysokim stanie morza i silnym wiatrze (np. na statku pasażers-

W celu zwiększenia bezpieczeństwa żeglugi na oceanach niektóre państwa powołyły na terenie swoich krajów lądowe ośrodki pogodowego prowadzenia statków. Są to przede wszystkim:

cisco, wraz z oddziałami m. in. w Nowym Jorku, Houston, Londynie, Aberdeen, Tokio, Hongkongu.  
— Ośrodek Prowadzenia Stalków Cen-

W latach 1920-1922, podlegając zarządowi ówczesnych urzędów średzkich w Leningradzie, Murmańsku i Władywostoku.

scie wykorzystywany mi mapami sa mapy analizy i drobnoczesciowych pogodowych kombinacj kontenerowca z lotnictwem.



Ryc. 2. Prędkość huraganu „Gilbert” w okresie 13–17 września 1988 r. wg kolejnych ostrzeżeń meteorologicznych

czyli 137 km/h (dla porównania największa prędkość wiatru w 12-stopniowej skali Beauforta wynosi 60–65 mil morskich na godzinę, tzn. 111–120 km/h).

Stacje meteorologiczne ogłosili stany alarmowe i zwiększyły częstotliwość nadawania ostrzegawczych komunikatów pogodowych. Dzięki zięciom satelitarnym i obrazom komputerowym oraz namiarom elektronicznym „Gilbert” był kontrolowany również do końca jak statek kosmiczny. Meksyk oraz południowe stany Stanów Zjednoczonych, a także państwa leżące na wyspach Morza Karaibskiego podjęły akcje ewakuacji ludności. Pomimo to, mieszkańców szczeżólnie wyspy Jamajki i półwyspu Jukatan w Meksyku poniesły ogromne straty. Nie wszyscy zdążyli uciec z miejsc zagrożenia. Nie wszyscy statki zdążyli schować się do pobliskich portów, np. kubański frachtowiec znajdujący się w odległości 5 mil morskich od brzegu został przez „Gilberta” wyrunty na pobrażkę plaże.

Fale morskie wtargnęły do wielu miast i nadmorskich osad, ulice zamieniały się w rzwące potoki, toneli ludzie wraz z dobytkiem. Wiatr zrzuciał na ziemię leżące samochody, mapy faksymilowe odesiane przez maszyny m/s „Powsztaniec Lisipoadaowy” (wg wyciągu z gazetki na górze). Zródło: mapy faksymilowe odesiane przez maszyny m/s „Powsztaniec Lisipoadaowy”

„Gilbert”, zblizając się do wybrzeży Ameryki, zaczął się intensywnie rozwijać. Było to skutkiem kolizji niesamowitego biorącego od lądu gorąca (w Ameryce północnej susze i upalny uznane za największe w ostatnim półwieczu) z wilgotcią i ulewnym deszczem niesionym przez huragan. 10 wrzesnia, przekraczając przez obszar Republiki Dominikańskiej, osiągnął niebezpieczną prędkość 74 mil morskich na godzinę.

<sup>1)</sup> Autorka artykułu jest matką chrzestną tego statku (przyp. red.).

nr ostrzeżenia	data (1988 r.)	godzina	Stan pogody			Prognoza
			określone przedmioty	społędne przedmioty	wiatru (w węzach)	
39	17 IX	16 <sup>00</sup>	25°05'N 97°05'W	295°	10	30–40
36	16 IX	20 <sup>00</sup>	24°02'N 97°00'W	285°	10	105–125
29	15 IX	12 <sup>00</sup>	22°00'N 91°00'W	285°	13	105–125
23	13 IX	12 <sup>00</sup>	19°30'N 83°03'W	285°	13	140–168
21	13 IX	09 <sup>00</sup>	19°00'N 81°45'W	280°	13	115–135

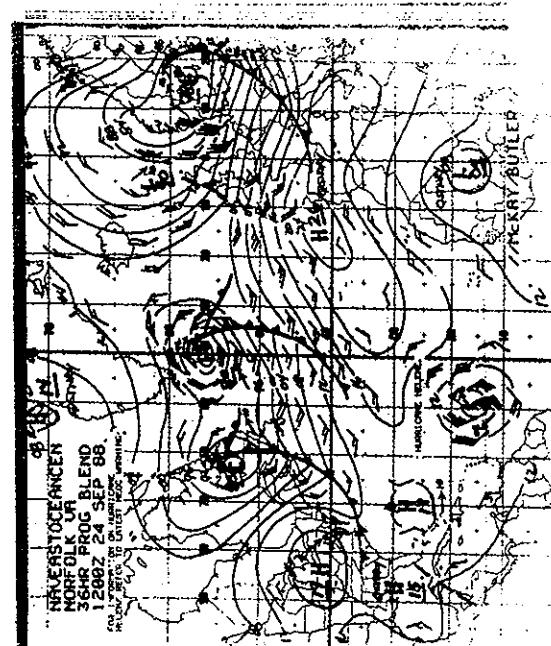
Tabela

Ocean Atlantycki jest najbardziej uczęszczanym obszarem morskiego świata. Między Europą a Ameryką przechodzą głównie szlaki żeglugowe, po których statki transportują ponad 75% towarów przewożonych ogółem droga morska. Na obszarze tym występują często niekorzystne stany pogody, które znacznie utrudniają żeglugę oceaniczną. Największej kłopotów nawigacyjnych stwarzają przemieszczające się z zachodu na północny wschód układy nizowawe (cyklony) umiarkowanych szerokości geograficznych oraz, szczególnie wiosna, góry lodowe.

Bardzo niebezpiecznym dla żeglugi są tereny występowania cyklonów tropikalnych. Trasy ich wędrówek prezentują ryc. 1. Pora wędrówek cyklonów tropikalnych na półkuli północnej przypadła na okres od sierpnia do października. Cyklony te rodzą się najczęściej w wybrzeży Afryki i przenoszą się w kierunku zachodnim. Z reguły, po dotarciu do Ameryki Środkowej osiągają największą siłę, a następnie wykazują tendencję do gwałtownych skrętów na północ. Po zetknięciu się z lądem lub z zimnymi masami powietrza tracą swą siłę i przeważnie zanikają.

W 1988 roku, na początku września, zdądzony w wybrzeży Afryki głęboki niż baryczny, nazwany męskim imieniem „Gilbert”, nie zapowiadał większego niebezpieczeństw. Gdyby przewidywano inaczej, meteorolodzy nadaliby mu imię zeniskie, którym określają jedynie silne, grożące kleksami żywiołowymi cyklony. Nikt więc nie przypuszczał, że początkowo niegroźny cyklon przerodzi się w olbrzymi, potworny huragan.

„Gilbert”, zbliżając się do wybrzeży Ameryki, zaczął się intensywnie rozwijać. Było to skutkiem kolizji niesamowitego biorącego od lądu gorąca (w Ameryce północnej susze i upalny uznane za największe w ostatnim półwieczu) z wilgotcią i ulewnym deszczem niesionym przez huragan. 10 września, przekraczając przez obszar Republiki Dominikańskiej, osiągnął niebezpieczną prędkość 74 mil morskich na godzinę.



Tłumaczenie informacji zamieszczonej pod mapą faksymilową:

UNIVERSITY OF EGYPT

H. Wagner-ZEDEK  
Ostpreussen Nr. 36

LOKALIZACJA ZUJĘT N. 08/03 W

dala 14 v Fessnia, godzina 18:00

Kierunek przemieszczania 285°.

wialir (sila) i 40 węzłów, w porw

Prognoza na 15 września, godz.

wiatr 40 węzłów, w porywach

Prognoza na 15 września, godzina

wiair 140, w porywach do 160 w

Prognoza 16 września, godzina 0

wiair 140, w porywach do 160 w

Prognoza 17 września, godzina 1

wiaur 100, w porywach do 120 w

Ryc. 3. Mapa faksymilowa i dane dotyczące huraganu „Gilbert” otrzymane przez statek m/s „Powsztaniec Listopadowy”.

# LIGA MORSKA

STOWARZYSZENIE WYSZEJ VIZTECZNOŚCI

ZARZĄD GŁÓWNY

DŁUGI TARG 11

TELEFON: 31-32-71

82-528 GDAŃSK

KONTO: PKO 1 O/M Gdańsk 19510-50223-132

